

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 95.

Z KRAKOWA DNIA 26 LISTOPADA 1817 Roku WE SZRODĘ

Z Warszawy d. 18 Listopada.

Wypis z Rozkazów dziennych do wojska Polskiego Jego Cesarzewicowskiej Mości W. X. Konstantego.

— Dnia 8 Listopada 1817. —

Za Najwyższym Rozkazem.

Postępuje na wyższy stopień.

W korpusie Artylleryi i Inżynierów z kompanii 2giej porucyiny pieszej, podofficer Tomasz Bartmański, na podporucznika.

Umieszczony zostaje na powrót.

W piechocie: W pułku 3cim liniowym, przeszły na reformę Rozkazem dziennym z dnia 4 Listopada r. b. Major Albrecht.

Otrzymują żądane dymisyje dla interesów familiynych.

W piechocie: Z pułku 3go strzelców pieszych, podporucznik Jan Branciart.

Dla s.ł.kości zdrowia.

Z pułku 4go liniowego, kapitan Woyciech Dąbrowski. Z pułku 2go strzelców pieszych, podporucznik Andrzej Popielnicki.

W jeździe: Z pułku 2go strzelców kon-

nych, porucznik Teofil Gałęski.

— Dnia 11 Listopada 1817. —

Za Najwyższym Rozkazem.

Postępuje na wyższy stopień.

W jeździe: W korpusie żandarmeryi, wachmistrz starszy Józef Janikowski, na podporucznika.

Przeznaczony zostaje.

Z pułku 4go Ułanów, Major Strowski, do pełnienia obowiązków Szefa sztabu dywizyi Ułanów.

Otrzymują żądane dymisyje dla s.ł.kości zdrowia.

W piechocie: Z pułku 3go liniowego, porucznik Jan Mańko. — Z pułku 7go liniowego, kapitan Teodor Czarniecki. — Z pułku 4go strzelców pieszych, podporucznik Józef Wentzl.

Dla interesów familiynych.

Z pułku 8go liniowego, porucznik Franciszek Marquardt. — Z pułku 4go strzelców pieszych, kapitan Mojżesz Struków, i podporucznik Ignacy Głinski.

W jeździe: Z pułku 2go Ułanów, podpułkownik Jakób Czosnowski.

Ma s.ł.kości daną dymisyję za nieprzyzwoite

Sprawowanie się i nałóg pijaństwa.

W piechocie : Z pułku 3go liniowego, porucznik Gabryel Zeromski.

Wykreśleni zostają z Kontrol za niepryżwoite sprawowanie się.

Z tegoż pułku, porucznik Michał Gliński, i podporucznik Ludwik Malinowski.

Z Moskwy d. 14 Października d. k.

Dzień 12 Października pamiątka oswo-bodzenia Moskwy, obchodzony tu był z uroczystością religijną. Obrzęd ten był wiernym obrazem wdzięczności wieczny dla Tego, który według swej woli roz-rządza losami narodów. Wszystko zda-wało się zbiegać do uświetnienia tej uroczystości. Obecność Najmiłostwieszego Monarchy i całej N. Rodziny Jego w sta-rożytny stolicy Rossyyskiej, połączoaa z epoką, do której się wiążą tak chlubne i wielkie pamiątki, świeża pamięć wy-padków zaszłych w pięciu ostatnich latach; latach wielkich i mogących się porównać z wiekami; wszystkie te okoliczności sta-ły się przyczyną, iż N. Cesarz postanowił założyć kościół, poświęcony Chrystusowi Zbawicielowi. Dzień założenia tej świątyni nie mógł być przyzwoitszy jak 12 Października. Tego więc dnia o godzinie 9 zrana mżne roty obrońców oyczyzny zaięły rozległą przestrzeń od gór Worobie-wa aż do zamku Kremlńskiego, i cała prawie ludność Moskwy wyszła na Dzie-wicze pola. W godzinę potem, to jest o sotey, N. Cesarz Jmć obiechawszy woy-sko, w którego szykach liczyło się 27,000 ludzi, z NN. Cesarzowemi, W. Xciem Mi-kołajem, Xciem Pruskim Wilhelmem, przybył do Kościoła Najświętszey Panny Tychwińskiej. Po Misy świętey nastąpi-ła processya nadzwyczajney wspaniało-

ści, dla liczby duchowieństwa i bogactwa ubiorów; szła przez most na pontonach ku Wróblowey górze, w pośród której przyporzadzony był taras dla założenia kościoła. Duchowieństwo most przeszedłszy, zatrzymało się po obu stronach drogi, do tarasu; duchowni zaś, którzy nieśli obrazy Najświętszey Panny Iwerskiej i Włodzimierskiej, razem z Biskupami i Archimandrytami wstąpili na taras. Po poświęceniu wody, poświęcono miejsce zakładającego się kościoła i okolice; po obrzędach religijnych, N. Cesarz Jmć położył pierwszy kamień na tablicy z napisem. Kamień ten, rydlówka i t. d. podane były J. C. Mci przez Akademika Witberga. Po-tem również położyli kamienie NN. Cesa-rzowe, Xże od siebie i W. Xiężney, Xiąże Pruski Wilhelm, i Arcybiskup Augustyn, który potem wyborną miał mowę. Dalej śpiewany był hymn: *Ciebie, Boże chwale-my*: w pośród gromu dział zasyłano modły o długie lata Cesarza Jmci i N. Jego Fa-milii i za woysko. Był to rozrzewniasący widok. Wszystkie góry Wróblowe ludem okryte były; taka panowała spokoyność, iż czytanie ewangelii i mowa Arcybiskupa dostatecznie słyszane były. Po zakończo-nem poświęceniu, processya na powrót się udała, którą N. Pan odprowadziwszy za rzekę konno, a za nim NN. Cesarzowe w karecie, udał się na powrót do pałacu.]

Mowa Arcybiskupa Augustyna.

"Gdzie jesteśmy? Co widzimy? Co czyniemy?"

"Gdzie jesteśmy? — Na tem miejscu, na którym w dwunastym roku ta staroda-wna stolica z przestracem widziała płu-mienie, nieprzyjacielską wzniecone ręką, na iey zniszczenie. — Widziła, — i skłó-

niwszy starością ubieloną głowę, modliła się do Pana, aby mogła stać się ofiarą odkupienia oczyzny.

"Co widzimy? — Widzimy też samą stolicę, dźwignioną z popiołów i gruzów, w nowe przyodziałą ozdoby i wspaniałość, znowu pod obłoki wznoszącą złociste swe wierzchołki, zamożną w dostatek i bogactwa, radosną ze sławy Rosyi i szczęścia całej Europy.

"Coczyniemy? — Czyli chcemy wznosić piramidy ku stawie naszych współziomków, którzy niezachwianą wiernością dla Monarchy, palającą miłością oczyzny, pamiętnemi dziełami na polu walki, imiona swe uczynili godnemi wiecznego od nas błogosławieństwa?

"O, nie! Cóż to jest człowiek zewnątrz Boga i bez Boga? Bóg, mądrości Pan, Bóg, gotując przedsięwzięcia swoje, daie rozum i mądrość; Pan mocy słabych obdarza siłą, a oręż silnych osłabia. — Cóż więc czyniemy? — w obliczu nieba i ziemi wyznawając niewypowiedziane łaski i szczeroty, które Najwyższy Władca świata raczył na nas wydać, Jemu samemu wszystkie powodzenia, całą chwałę przeszłych boiów przyznając, kładziemy osnowę świątyni, poświęconey Panu Bogu, Zbawicielowi naszemu, Jezusowi Chrystusowi.

"Boże! widzieliśmy oczami własnemi, coś uczynił w dniach naszych, gdyż nie orężem naszym zniszczyliśmy powstających na nas, a ramie nasze nie obroniło nas. — O Boże! chwalić cię będziemy codziennie, a imię twoje wyznawać będziemy na wieki.

"Pierwsza Stolicu Tronu! Ty szczególnie nosisz na sobie cechę cudów Bo-

żych; w twoich rozwalinach skruszoną została potęga burzyciela; płomienie, które cię niszczyły, iegoż zniszczyły potęgę; tenże płomień zapalił serce Rosyjan i innych narodów ku odzyskaniu pokoju i spokoyności. Wychwalayże Pana Boga twego, i stawiając u podnoża tej Świętej góry Jego, odday mu pokłon w duchu i prawdzie.

"Waleczni Wołownicy! We wszystkich walkach, któreście odprawiali, widzieliście, albo raczey dotykaliście się prawicy Boskiej, wami kierującej, i z wami pospołu walczącej, oddajcie chwałę Panu, i w skruszonym duchu zawołajcie: *Nie my, nie my tego dokazali. Pan mocy, obrońca nasz, Bóg Jakóbów, odzyskujący woyny aż do końca ziemi, ten sprawił wszystko wielkie i sławne.*

"Boże, Zbawicielu nasz! Niech będą oczy Twoje dzień i noc otwarte na to miejsce, gdzie Pomazaniec twój kładzie osnowę kościoła ku chwale Przenajświętszego imienia Twoiego, i dla pamięci niewypowiedzianych dobrodziejstw twoich, dla nas objawionych. Przyymy od Niego tę wdzięczności ofiarę, z czystą wiarą, z palającą miłością, w głębokiem upokorzeniu Tobie przyniesioną; przyym, pobłogosław i spełnij święty zamiar Jego; zachoway taskę Twoją dla Niego i dla całego Najjaśniejszego Jego Domu."

Z Petersburga d. 20 Października d. k.

W gazecie Senackiej, umieszczony jest następujący Ukaz Jego C. Mości, pod dniem 24 Września, dany Rządzącemu Senatowi: "Dostrzegłszy w czasie przejazdu mojego przez Gubernią Orłowską nieregularność dróg, a w Gubernialnem mieście nieochętność, słabą administra-

cyją policyi, wielką liczbę więźniów, i w powszechności opieszale odbywanie interesów w rządzie Guberniialnym, Rozkazuję: Orłowskiego Policmeystra, Kapitana Ławrowa, oddalić od obowiązków i nie przeznaczac na przyszłość do Moiego rozkazu, a zarządzającemu Guberniia, Vice-Gubernatorowi Mastowemu, surowe dać napomnienie, i dla przykadu innych obwieścić o tem przez ukazy po wszystkich Guberniach. „

W rozkzie dziennym w Moskwie d. 12 t. m. wydanym, wyrażono: „ Pułk gwardyi bokowey Litewski ma się nazywać pułkiem Meskiewskim gwardyi; batalion zaś tego pułku w Warszawie znajdujący się, ma zatrzymać dawniejsze nazwisko pułku gwardyi. „

Z Wiednia d. 17 Listopada.

Z Grätzu nadeszły tu następujące doniesienia: — D. 6 nazajutrz po reducie było w wieczor powszechne oświecenie miasta i przedmieść, które NN. Cesarstwo Jchmość raczyli z licznym orszakim i przy radosnych okrzykach tłumow ludu obiechac. Naywspanialey i naygustowniey z wielu napisami, i t. d. oświecone było mieszkanie J. Cesarzewicowskiey Mci Arcy Xcia Jana; na którem widać było w ogniu słońce z napisem: „Austria jest pełna wszelkiego rodzaju sławy,“ potem domy Barona Mandel w mieście i ogrodowy na przedmieściu, ratusz, łuk honorowy przed mieszkaniem Feldmarszałka porucznika Mazzuchelli, domy Hr. Dietrichsteina i Attema, i t. d. — D. 7 zwiedził J. C. K. Mość różne publiczne gmachy i zakłady, bibliotekę, liceum, konwikt, zbrojownię, i dom kryminalny, a N. Cesarzowa klasztor Elizabetek, szkoły pći żeń-

skiey, główny szpital, dom obłąkanych i jeszcze raz instytut Joanneum. Po południu przyymowała N. Cesarzowa wyższe władze. J. Cesarzewicowska Mość Następca tronu odwiedził dom sierot. — D. 8 przed południem J. C. K. Mość po obejrzeniu gmachu administracyi taba zney i stępla, zaszczycił także obecnością swoją instytut Joanneum, obejrzał z naywiększą uwagą wszystkie iego urządzenia i raczył w Xiedze odwiedzających zapisać swoje imie. Nayjaśnieyszy Pan zwrocil szczególnieyszą swoją uwagę na złożone sobie proby fabryk kraiowych i przemysłu, mówił o nich jako znawca i zachęcał do ich pielęgowania. Tu i wszędzie zostawił Nayukochańszy Monarcha nie zatarte dowody wielkości swojego Serca i godney pierwszego w świecie tronu łagodności i czystey miłości ludu. — D. 9 po wystuchaniu nabożeństwa w kościele Katedralnym, trudnił się J. C. K. Mość sprawami rządowemi, a w wieczor znajdował się z N. Cesarzową i Arcy Xiążętami na wspaniale oświeconem teatrze, gdzie od mnostwa widzów przy kottach i trąbach radosnemi okrzykami powitanemi NN. Cesarstwo zostali, i raczyli znajdować się na całym wystawieniu pierwszy raz daney tu opery Rossego „Morlakowie,“ tłumaczenia i muzyką Edwarda Lannoy. — D. 10 obejrzał Nayukochańszy nasz Monarcha klasztor i szpital Braci miłosierdzia, szpital mieyski i klasztor Elizabetek. N. Cesarzowa odwiedziła dom sierot, a J. Cesarzewicowska Mość Następca tronu instytut pći żeńskiey Baronowey Beine. — Tegoż dnia dawał J. C. K. Mość aż do późney nocy posłuchania, i odiechał ztąd Minister związków zagranicznych Xze Met-

ternich. — D. 11 oglądał J. C. K. Mość w towarzystwie Xcia Hohenzollers wszystkie w Grätzu koszary i w kaźdey znajdował się izbie. N. Cesarzowa zaszczyliła obecnością swoją tutejszą fabrykę syców i obeyrzała potem zbrojownią stanów. J. Cesarzewicowska Mość Następcą tronu zwiedził klasztor i szpital Braci miłosierdzia, obeyrzał z największą uwagą wszystko, kosztował nawet potraw, i oświadczając swoje ukonientowanie, wsparł ten zakład 300 zlr. — D. 12 przed południem znajdował się J. C. K. Mość na posiedzeniu Gubernijum, a N. Cesarzowa z N. Następcą tronu zwiedziła gmach i kościół Maria-hülfe.

— D. 18 —

J. Cesarzewicowska Mość Arcy Xże Następcą tronu powrócił w niedzielę po południu w dobrem zdrowiu z Grätzu do stolicy tutejszey.

— Z Londynu d. 7 Listopada.

Gazeta *Goniec* opisuje iak następnie zmarłą Xiężną Karolinę: "Xiężna ta była prawdziwą Angielką, i gdyby spodobalo się było Opatrzności posadzić ją na tronie Angielskiem, tedy osiadłaby go była z prawdziwym duchem Królowey W. Brytanii. Pyszniąc się z swej oyczyzny, poważała iey obyczaje i zwyczaje, dziwiła iey konstytucyją i szanowała iey Religyją. Gorliwość i otwartość serca były zawsze cechą iey postępowania; kochana od wszystkich, którzy ją znali, i gdy była tak szczęśliwą, iż otrzymała z własnego wyboru Męża, i widziała ten wybor cnotami jego usprawiedliwioney, powtarzała nieraz, że jest najszczęśliwszą w królestwie kobietą. Lecz szczęście to niestety, krótki tylko czas na ziemi trwać miało! Miec-

my jednak nadzieję: iż zamieniła go na wieczne!", — Nie ma jeszcze w dziejach naszych przykłady, ażeby Matka i syn; najbliżsi następcy tronu, tak nagle iedno po drugim do grobu poszło. Nigdy jeszcze naród w tak powszechnym i słusznym nie został pogrążony żalu. — Wysoka zmarła zachowała aż do zgonu przytomność umysłu. Na 5 miaut przed śmiercią pytała się ieszcze lekarzow czyli niema niebezpieczeństwa? Ci prosili ją, aby była spokojną; lecz po kilku oddechach, najpiękniejsza iey dusza opuściła ziemne odzienie. Xże Leopold iey małżonek nie dozwalała się oderwać od zwłoków kochaney swey małżonki. Mowią, iż odmówił udania się na wezwanie Xcia Rejenta do Carltonhouse. — Xciu Rejentowi po śmierci iego córki upuszczono krwi. — Królową Elżbieta i Królewicz Xże Klarencyi oczekiwani są w Windsorze. Królowa nie będzie tam zapewne dla słabości mogła zjechać. Zmarła Xiężna pochowana zostanie na Królewskim cmentarzu w Windsorze. Aż do iey pochowania słyszeć się daie wielki dzwon w kościele S. Pawła od godziny 12tey do 1wszey. Xże Norfolkku trudni się urządzeniem żałoby, która zaczęna się od iey niedzieli.

Wieyskie mieszkanie Strathfield - Say które parlament od P. Rivers chce zakupić dla udarowienia Xcia Wellingtona; posiada 9set morgowy park i 4000 morgów gruntu. Zamek iest niewielki, ale ma bydy rozprzestrzeniony.

Z Tamizy odpłynął okręt *Grave* z oficerami Angielskimi na połowie żoldu będącemi, którzy przyięli służbę u rkożanów Hiszpańskiey Ameryki.

Posel Portugalski, Hr. Palmela, u-

dzielił znajdującym się tu postom Mercarstw sprzymierzonych urzędową odpowiedź z Rio-Janeiro na ofiarowane przez nie pośrednictwo do zagodzenia zatargów między Portugalią i Hiszpanią z powodu osadzenia przez Portugalią brzegu rzeki Plata. Portugalia pragnie ułożyć się po przyjacielsku z Hiszpanią i przywmuie do tego dążące pośrednictwo. Ale Dwór Hiszpański nie odpowiedział jeszcze na odezwę Hr. Palmela i nie wyznaczył nikogo do wniścia z nim w układy.

Niepodlegli Wenezueli zrobili dla poparcia swej sprawy znaczny krok, nadając swem działaniom iednostayny kierunek przez mianowanie naczelnikiem całej zbrojney swej siły Jenerała Bolivara, na czem im, dotąd zbywało. Jenerał Paez, który dowodził wojskiem niższej Apury, i nie chciał znać nad sobą zwierzchnika, nayspierwszy poddał się temu rozrządzeniu. Pod jakimi warunkami ianych okolicie dowodcy rokoszantów poddali się dyktatorskiej władzy Bolivara, nie donoszą jeszcze Amerykańskie gazety. — Podług bezatronnego i wiary godnego doniesienia, siła wojsk Królewskich w Wenezueli i Nowey Grenadzie wynosi około 6000 Europeczyków i 2 do 3000 Indyjanów i Kreolów.

Z Paryża d. 7 Listopada.

D. 5 o godzinie 1 z południa udał się N. Król w uroczystym orszaku do sali posiedzeń Deputowanych. Gwardyie narodowa i Królewska, wojska liniowe stały dwiema rzędami uszykowane. Wystrzały z dział zapowiadały wyjazd i przybycie J. K. Mci. U bramy pałacu izb prawodawczych przyjęli Monarchę 12 parów i 25

Deputowanych. Gdy Król na tronie usiadł, stanął po prawey iego stronie Monsieur i Xże Orleanu, a po lewey Xże Berry. Na przeciwko J. K. Mci znajdowały się w trybunie Xiężne Angouleme, Berry i Orleanu, Xże Chartres i Panna Orlean. Zgromadzenie stało. Gdy Król wyrzekł: "Usiądźcie Parowie!," a Kanclerz dał znak Deputowanym do usiądzenia, miał J. K. Mość następującą mowę:

"Mci Panowie! Przy zagaeniu ostatnich posiedzeń mówiłem do was o nadzieiach, które zaślubienie Xcia Berry czyniło. Lubo Opatrzność zanadto prędko pozbawiła nas udzielonego nam dobrodzieystwa, obiecuie nam iednak w przyszłości dopełnienia naszych życzeń. — Umowa z Świętą Stolicą, którą zapowiedziałem wam w roku przeszłym, zawartą została. Zaleciłem Ministrom moim, aby wam podali projekt do ustawy względem urzędów tej umowy, które potrzebią zatwierdzenia władzy prawodawczej, ażeby wolności kościoła Galikańskiego, ów kosztowny spadek naszych przodków, o który Ludwik S. i iego następcy tak troskliwemi byli, iak o szczęśliwość swych poddanych, zastosowane były do konstytucyi i ustaw państwa. — Urodzay r. 1816 zawiódł powiększey części moje nadzieie. Cierpienia moiego ludu udręczyły bardzo serce moie; nie bez wzruszenia iednak widziałem, iż prawie wszędzie znoszone były z bezprzykładną cierpliwością; a jeśli pokazały się gdzie z tego powodu zaburzenia, tedy wkrótce porządek przywrócony został. Dla ulżenia nędzy czasowey musiałem wielkie czynić natężenia, i na skarb nadzwyczajne natożyć ofiary, których szczegóły będą wam podane, i nie

wątpię, iż przez waszą gorliwość o dobro publiczne, nie zaniedbacie nadzwyczajnych tych wydatków zatwierdzić. Tegoroczni urodzay jest w większey części państwa daleko pomyslniejszy; wszelako niedostatek w niektórych okolicach i chybie nieurodzału wina, wyciągają oycowskiey moiey troskliwości o zapewnienie ich wyżywienia, czego bez waszey pomocy dopełnić nie potrafię. — Rozkazałem przelożyć wam budżet wydatków roku przyszłego. Lubo wypływające z ostatniey bolesney wojny umowami zapewnione ciężary, nie dozwalaiają zmniejszyć uchwalonych w roku przeszłym podatków, cieszy mnie przynajmniej myśl, że zalecone przezemnie oszczędzenia i uchwalenie niewielkiey pożyczki, wystarczą na zastąpienie tegorocznych potrzeb. — Nieprzewidziane skutki umowy, do podpisania której w r. 1815 widziałem się być zagnonym, dały początek do nowych układów. Wszystko każe mi się pomyslnych spodziewać z nich wypadków, a mianowicie, że przechodzące moc naszą warunki na inne zgodniejszy z słusnością i nieprzechodzące granie ofiar, które mój lud z taką znosi stałością, iż miłość moja więcej żądać nie może, ale owszem nadać mu nowe prawo do moiey wdzięczności i szacunku wszystkich ludów. — Wydatki na osadnicze wojsko, iakem wam podczas ostatnich posiedzeń mógł szczęśliwie zapowiedzieć, zmiejszone o piątą część zostały, i niedawno już ten czas, w którym dzięki mądrości i dzielności moiego rządu, miłości i zaufaniu moiego ludu i przyjaźni Monarchów, spodziewać się możemy, że zupełnie ustaną, i oycyzna nasza zaymie zno-

wu należące iey się przez waleczność Francuzów i szlachetne postępowanie w nie-szczęściu pomiędzy ludami stopień i świętność. Dla dopięcia jednak tego wypadku potrzebię więcej niżeli kiedy zgodności ludu z tronem, owey potęgi, bez której władza rządowa jest nieczynną. Im większą ma rząd władzę, tem mniej używać surowości potrzebuie. Sposób w jakim powierzyciele mey władzy użyli nadaney im ustawami mocy, usprawiedliwiło moie w nich zaufanie. Jakoż z ukontentowaniem donoszę wam, iż nad czas ustawą zakreślony nie sądzę być potrzebą przedłużenia rewolucyjnych sądów. — Stosownie do Aktu konstytucyynego kazałem ułożyć ustawę względem rekrutowania. Nie chcę, aby odwoływano się do iakowych przywilejów, aby duch i rozrządzenia tego aktu, prawdziwego naszego compassu, przez który wszyscy Francuzi bez różnicy stanu powołanemi są do wszystkich stopniów i urzędów, czczemi były słowami, chcę aby żołnierz w szlachetnem swoim powołaniu nie znał innych granic, nad swe talenta i zasługi. Lubo uskutecznienie zbawienney tey ustawy, wymaga w budżecie powiększenia wydatków ministerium wojennego, iako tłumacze uczuciów moiego ludu nie będziecie się jednak wahać zatwierdzić urzędzenia, które niepodległość i powagę Franeyi zapewni, bez których ani Król, ani naród nie może się ostać. — Przelozylem wam nasze przykrości, iako też środki, których wymagają. Kończąc, chcę waszą uwagę na przyjemniejszy zwrócić przedmioty. W skutek pokoju, który kościelcowi Francuzkiemu przywrócony został, nie wątpię, że Religia, ta wieczna podstawa naszego na ziemi szczęścia, sa-

kwitnie znówu pomiędzy nami. Spokojność i zaufanie zaczęta się odżywiać; kredyt się utwierdza; rolnictwo, handel i przemysł odzyskują swą czynność; nowe dzieła kunsztu wzbudzają podziwienie. Jedno z moich dzieci obieǳła w tey chwili część królestwa, i odwiera w nagrodę swoich uczuć, które są na jego sercu wyryte i dowodami ztwierdzone, wszędzie błogosławnieństwa. Ja zaś, który jeina tylko mam namiętność, szczęśliwość moiego ludu, który dla jego tylko dobra zazdrosny jestem względem mey dostojności, której przeciw wszelkiego rodzaju napaści bronieć będę umiał, wiem, iż kochany jestem od moiego ludu, i mam w moiem sercu zapewnienie, że nie będę nigdy tey pociechy pozbawionym. „

Po skończoney mowie Królewskiey, która głębokie na wszystkich słuchaczach wrażenie uczyniła, nowo obrani Deputowani wykonali przysięgę, Kanclerz ogłosił poǳiedzenia obu izb za otwarte i wezwał członki do zebrania się ponitrze w swoich salach. J. K. Mość udał się potem przy zwykłych uroczystościach na powrot do Tuilleries.

Zagraniczni Ambassadorowi i Posłowie przy Dwerze tuteyszym składali d. 4 b. m. Królowi i rodzinie Królewskiey swoje uszanowania. Przy tey okazji byłtakże przed J. K. Mcią sprawujący Szwedzkie interesa, P. Hechschild, stawiony.

Marszałek Marmont, Xte Raguzv, powroci w krotce z swiego poselstwa do Lyonu.

Naystarszy syn Para Angielskiego Hrobi Morley, umarł d. 1 b. m. w 10 roku życia w St. Mande pod Paryżem na półknieie w Lipsu r. z. kłosu żytniego.

Sąd prewotalny w Lyonie odsądził d.

3 b. m. 28 osób obwinionych o spisek w tem mieście. Jeden tylko Vernay na śmierć skazany został, i to polecony jest lasce Królewskiey. 16 pomiędzy któremi znajdują się Panie Lavalette i Joannon, zostali jako niewinni zaraz uwolainemi, a reszta na dłuższe lub krotsze więzienie są skazanemi.

Matka rozstrzelanego Pułkownika Labodoyer umarła tu przed 3 d. m.

Na ianmarku w Alais w Langwedocyi Anglicy wykupili po tak drogiey cenie wszystek surowy jedwab, iż krajowi fabrykanci powrocili prożno do domów, bo nie mogli go tak drogo płacić.

Z Gibraltaru d. 20 Października.

Mamy tu wiadomość z Algieru, że d. 28 Września odplynęła ztamąd eskadra, składająca się z 1 korwety, 1 polakry, 3 brygow i 2 szonerów, i przeznaczoną jest do krążenia po Oceanie przeciw Pruskiej i Hamburgskiey banderze. Daley nadeszła wiadomość, że dwa Algierskie korsarskie okręty znajdowały się w d. 17 b. m. w Tangierze. Czyli one do powyższy eskadry należą lub nie, niewiadomo. Dodają tylko, iż na ostatnich okrętach panuje choroba zaraźliwa.

Z Stambułu d. 10 Października.

W Adryanopolu paprawiają pałac W. Sultana i koszary, co dała w publiczności powód do rozmaitych o woynie domysłów.

Z tuteyszego warsztatu d. 27 Września spuszczoney został nowy liniowy okręt na dział 80, który jest naywiększy z dwóch pokładowych Tureckich okrętów. Trzech pokładowy Mahmudie paprawionu w porcie tuteyszym został i odpłynął na morze.

DODATEK

DO N^{ro} 95.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 26 LISTOPADA 1817 Roku WE SZRODĘ.

Bal z tańcami w Sali Imć Pana Knotz na korzyść ubogich pod Opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających, dnia 23 b. m. przez JPana Michała Kwiatkowskiego Członka Towarzystwa naszego zapowiedziany, naysiękniejszy i nayskazalicy celowi swojemu odpowiedział. Publiczność licznie zgromadzona uświetniła tę przyjemną zabawę.

Towarzystwo nie tyle ocenia znaczne z powodu tego wsparcie (gdyż Publiczność tutejsza w żadnym go względzie dla ubogich nie szczędzi) ale zamilczeć nie może, z jakim zajęciem się i gorliwością Szlachetny ten Obywatel podjął, zachod ten dobroczynny.

Ponawiając Ci cnotliwy Obywatelu podziękowanie, życzy abyś miał naśladowców.

Mieroszewski, Prezy.

Z Brukseli d. 9 Listopada.

Tutejszy sąd kryminalny wydał wczoraj wyrok względem nieobecnego Xcia Broglio, Biskupa Gandawskiego, i osądził go na wygnanie z kraju.

44 officerów na połowie żołdu będących umieszczonych zostało w osadniczem

naszem woysku. — Znaczna liczba obywateli miasta Kortryku potęczyła się z obywatelami Gandawy przeciw używaniu zagranicznych towarów.

Gazety tutejsze głoszą, iż Cesarsko-Rossyyski Dwor nie będzie tak długo bawił w Moskwie, jak mieszkańcy sobie obiecywali, ale w Lutym powroci już do Peterzburga, wyjąwszy Cesarza, który zwiedziwszy południowe swoje prowincye, uda się do Warszawy.

Dowiadujemy się od granic Francuzkich, iż w osadach w Flandryi, Pikardyi i Artezji liczba officerów jest więcej jak zupełna, ale żołnierzy przeszło dwóch trzecich części brakuje, tak iż naysilniejsza legija, która w czasie pokoju 1200 ludzi mieć powinna, nie liczy ich jak 500. Wiele dawnych żołnierzy zgłasza się do służby, ale rząd bardzo jest w nich wyborze ostrożnem.

Niemiecki podróżny, powracający z St. Domingo, zapewnia, że Chrystof podszły już jest w wieku, iż śmierć jego arządzi zapewne rewolucyją, ponieważ syn jego nie posiada potrzebnych do rządzenia przymiotów.

2 Gotenburga d. 4 Listopada.

Rossyjską do Hiszpanii przeznaczoną eskadrę, z 5 liniowych okrętów i 3 fregat złożoną, gdy w Kattegat zaskoczyła burza, schronić się musiała pod brzegi nasze, i stoi, oprócz jedney fregaty, której jeszcze niedostała, przy Rivefjörd na kotwicach. Część okrętów poniosła szkodę w kotwicach i linach. Tutejszy Rossyjski Konsul przedsięwziął potrzebne środki, aby iak najprędzej były w wszystkie potrzeby zaopatrzone, poczem uda się eskadra w dalszą podróż.

Rozmaite Wiadomości.

Wyiątek z listu pisanego dnia 20 Października r. b. w Hofwyl w Szwajcaryi, przez Kandydata wystanego kosztem Rządu Królestwa Polskiego do tamtejszych Instytutów w celu doskonalenia się w nauce rolnictwa.

"Nader smutne zdarzenie, bo utrata Jenerała Kościuszki, sprawiło wielki żal w sercach przyjaciół i znaniomych tego. Przypisują nagłą śmierć tego ostatniej podróży z Solury do Neufchatel i Chaudefonde, którą w jednym dniu odbył. Powróciwszy z drogi narzekał na ból głowy, i czuł febrę zimną, która się wkrótce w febrę nerwową zamieniła. Pomimo wielkiej staranności Doktora F. Schürer, wmagającej się słabość nie dozwoliła tego znakomitego Męża przywrócić do zdrowia, i tak d. 15 b. m. wieczorem o 9tej godzinie zszedł z tego świata w mieście Solurze. Dnia 18 odebrałem wraz z moim współziomkiem P. Malhomme, tę dla nas niespodzianą i zasmucającą wiadomość przez F. Zeltnera, który nam oraz oznaymił, iż dnia 19 t. m. ciało ś. p. Jenerała Kościuszki zostanie pochowane. Bez straty czasu udaliśmy się do Solury, dla oddania ostatniej posługi tak Szanownemu Rodakowi; gdzie z wszelkimi obrzędami żałobnymi do kościoła Jezwickiego w towarzystwie osób Rady Stanu, Duchowieństwa i mieszkańców miasta, ciało odprowadzono. Po skończonych Mszy S. wniesiono je do zakrystyi, i tam w przytomności Prefekta i wielu osób Sądowych; naprzd złożono w cynowej trumnie, która potem zalutowana, w drewnianej zamknięta, i pieczęciami Miasta Solury, Pana Zeltnera i ś. p. Jenerała Kościuszki przez Notaryjusza zapieczętowana, a około wieczora w grobie kościelnym umieszczoną została. Po ukonczeniu tego smutnego obrzędu, świadkowie pod-

pisali się, iako ciało ś. p. Jenerała Kościuszki wyżej opisanym sposobem dnia 19 t. m. zostało pochowane.

Za zezwoleniem udzielnych Xiążąt starszey i młodszey linii Reuss-Plauen, Hr. Henryk 44ty, przybrał w imieniu swoim i następców godność Xiążęcą.

Podług wyszłego niedawno w Paryżu pisma przez Bail o żydach, ma się teraz na całej ziemi znajdować żydów 6,598,000, to jest w Polsce (przed podziałem 1772) 1,000,000, w Rossyi, Multanach i Wołoszczyźnie 900,000, w Niemczech 500,000, w królestwie Niderlandzkim 80,000, w Szwecyi i Danii 5000, we Francyi 50,000, w Anglii 50,000, we Włoszech 200,000, w Hiszpanii i Portugalii 10,000, w Ziednocz. Stanach północney Ameryki 3000, w krajach Mahometańskich w Azyi, Europie i Afryce 4,000,000, w Persyi i reszcie Azyi 500,000.

Po Francyi iędzi teraz kuglarz, który pokazuje zabawne fizyczne sztuki, które pospolicie kończą się, że go 10 grenadyerów rozstrzelanie, co bardzo podobną się wysekicy publiczności. Ma on wkrótce do Paryża zjechać, gdzie cieszą się mieszkańcy, że będą mieli bez wpływu prawotalego sądu interessujący widok rozstrzelania!

Dnia 17 i 25 Listopada 1817.

Cena zboża, próczno gwałtu na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. zr.	Zł. gr.	Zł. zr.	Zł. gr.
Pszęnic	32 —	30 —	28 —	25 —
— Zyto	24 —	22 —	21 15	20 15
— Jęczmienia	21 —	20 —	19 —	17 —
— Owsa	12 —	11 15	11 —	10 —
— Jagieł	42 —	39 —	36 —	34 —
— Grochu	24 —	23 —	22 —	20 —
— Rżenako	—	—	—	—

Bieg Pieniedzym Wiedniu d. 19 Listopada.

Czer. Zł. Hollenderski	Szeinami	Zł. r.
Czer. Zł. Cesarski		
Moneta konwencyyna	za 100 .	Złr. 299
<i>W Krakowie d. 24 Listopada.</i>		
Czer. Zł. Holl.	monetą Courant	Złp. 19 gr. 6.
— detto	Cesarski	— 18 — 24.
Fryd. Pruskie		— 34 — —
Luidor		— 36 — —
zoto frankowy		— 31 — 10
Szeiny Wiedeńskie	za 100	— 290 — —
Złoty ryński	Szeinami	— 1 — 11

Pisarz Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa i jego Okręgu wiadomo czyni, iż Staro. zakonna Sora Wermuth Pring małżonka Staro. Izaka Wermuth handlem wódki trundniącego się, zamieszkała na Kazimierzu przy Krakowie w żydowskim mieście Nr. 77 od której Jan Kanty Fachinetty Patron zamieszkały w Krakowie w Rynku Nr 238. stawać będzie. Zapozwała na dniu 21 Listopada 1817 r. Staro. Izaka Wermuth, małżonka zamieszkałego na Kazimierzu przy Krakowie w żydowskim mieście Nr. 77 o oddzielenie majątku męzowskiego, dla czego w moc przepisu, art. 866 Kod. Pos. Sądowego, wyciąg mniejszy z skargi, podanej o rozdział majątku przez ustanowionego Patrona złożony został. W Krakowie d. 22 Listopada 1817 r.

Kuliczkowski, Pisarz.

Trybunał Cywilny pierwszej Instancyi Woiewództwa Krakowskiego. W celu urzędzenia Administracyi Dóbr massy krydalney Teodora Wessla po zmarłym Andrzeju Kmicie wakującej, wzywa wszystkich wierzycieli rzeczoney massy, ażeby dnia 18 Grudnia r. b. o godzinie 3ciej po południu przed Delegowanym Sędzią W. Dwernickim w miejscu posiedzeń Trybunału zgromadzili się, dla wspólnego naradzenia się względem wyboru Administratora Dóbr wspomnianych. W razie zaś niestawienia się tychże wierzycieli, Trybunał przystąpi do mianowania z Urzędu Administratora.

W Krakowie d. 25 Października 1817 roku.

M. Gostkowski, Prezy.

Mochnacki, Sekretarz.

Trybunał pierwszej Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Wydział 1wszy Przytomni Dwernicki Prezes, Mąkowski Viceprezes; Chwalibogowski Sędzia, (podpisano) Bernard Dwernicki, Kuliczkowski Pisarz.

Działo się w Krakowie w Domu Władz Sądowych na Audyencyi Publiczney Trybunału I. Instancyi &c. we Czwartek to jest dnia 13 Listopada 1817 roku.

Na podane w dniu dzisiejszym przez Handel Piotra Steinkellera w imieniu Handlu Platzman i kompanii w Lipsku będącego doniesienie o upadłości w handlu Starozakonnego Mann Salomona Hochwald kupca tu eyszego w Kazimierzu handlującego przez wstrzymanie wypłaty dłużnych do wexlow należitości.

Trybunał 1) Stosownie do art. 13 Księgi III. Kodexu Handlowego poleca Sędziemu Pokoju Miasta Krakowa Okręgu Ilgo dopełnienie przyłożenia pieczęci w Handlu na miejscach art. 15 tegoż Kodexu wskazanych, i przestanie protektu względnie przyłożenia sporządzonego Trybunałowi. — 2) Stosownie do art. 18 tegoż Kodexu za Komisarza upadłości mianuje Sędziego Chwalibogowskiego, a na Kuratorow massy wzywa Kupców tutejszego Miasta Józefa Wasserraba, i Onufrego Dziaottego, polecając mianowanym Kuratorom dopełnienie obowiązków prawem handlowym nakazanych i stosownie do art. 25 tegoż Kodexu wykonanie przysięgi przed wyznaczonym Sędzią na to, iż powierzone sobie czynności przyzwocie i wiernie sprawować będą; nakoniec. — 3) Trybunał stosownie do art. 19 tegoż Kodexu w celu zabezpieczenia się względem osoby upadłego, wzywa Wydział Policyi w Rządzącym Senacie, ażeby przydał upadłemu straż z Urzędnika Policynego.

Mocą niniejszego Wyroku, którego publiczne wywieszenie, tudzież do Gazet publicznych podanie, stosownie do art. 21 Kodexu handlowego nakazuje.

Działo się i osądzono jak wyżej, (podp.) Bernard Dwernicki, Kuliczkowski Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom od którychby się tego domagano, aby powyższy Wyrok wyekwowali, Prokuratorom i ich zastępcom, aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbroyney, aby gdy do nich zaydzie prawe wezwanie wszelką pomoc dali.

(podp.) Bernard Dwernicki.

Kuliczkowski Pisarz.

Za zgodność z Oryginałem Zaświadczam

Kuliczkowski Pis.

Główna Dyrekcya Górnicza na mocy Upoważnienia Wysokiej Komisyyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 5 Listopada r. b. Nro 7711 podaje do publicznej wiadomości, iż na dniu 1 Grudnia r. b. w Kancellaryi Głównej Dyrekcji Górniczej w Mieście Woiewódzkim Kielcach odbędzie się publiczna Licytacya na sprzedanie Cynku Centnarów 3000 z prokreacyi Huty Cynkowej Konstantyna w Dąbrowie w Dozorstwie Siewierskiem znajdujący się, pod następującymi główniejszemi warunkami: 1) Chęć mający nabycia tey partyi Cynku wiośca będzie złożony przed Licytacyją na zabezpieczenie Skarbu publicznego jako Vadium czyli zateczenie za dotrzymanie punktów Kontraktowych złp. 8400. — 2) Vadium to przy ostatniej odebraney partyi Cynku do Summy za Cynk przypadley wrachowane będzie. — 3) Licytacya przez zapieczętowanie sekretne Deklaracyie odbyta zostanie, po odpieczętowaniu naywięcey ofiarujący przybiecie otrzyma. — 4) Ilość powyższa Cynku w stosunku prokreacyi miesięcznie wydawana będzie w wadze Wiedeńskiej, rachując Centnar a 100 funtów Wiedeńskich, a do ostatniego Listopada r. b. naymailey 1000 Centnarów wynosić mogąca. — 5) Za każdą w Miesiącu odebraną część Cynku obowiązany będzie natychmiast kupno otrzymujący gotowemi pieniędzmi przypadającą należytość do Kassy Dozorstwa Siewierskiego złożyć, inaczej gdyby dnia naydaley 8go po upłynionym miesiącu po odebraniu Cynku nie zgłosił się Licytant, nietylko vadium przedpłacone, lecz żadnego więcey prawa rościć sobie nie będzie mógł, Entrepryza zaś ta komu innemu wypuszczona natychmiast zostanie. — 6) Naydalszy Termin do uzupełnienia tey ilości Cynku, dzień 1szy Czerwca 1818 r. stanowi się. — 7) Gdyby zaś jakowe nieprzewidziane wypadki w prokreacyi wydarzyć się miały, żadnych pretensyy ztąd sobie rościć nie będzie mógł do Skarbu Licytator. — 8) Cynk takowy w całej ilości obowiązany własnymi furami transportować sobie Licytant bez naymniejszego wynagrodzenia z strony Skarbu, jednakże — 9) Pomoc wszelka bez szkody Skarbu przyrzeka się. 10) Gdyby Licytant życzył sobie takowy Cynk za granicę Cesarstwa Rossyyskiego wyprawać, uzyskać może Certyfikaty, które od opłaty Cła od każdego Centnara po Złotyeh pol: 7 gr. 6 wprowadzając zagraniczny wynoszącego uwolnić mogą, Certyfikaty te jednakże na mniejsze partye wydawane nie będą, iak po Centnarów Sto. — 11) Żadnych procentów czyli wynagrodzenia nie może żądać Licytant; nakoniec — 12) Dla uniknienia wszelkich nieporozumień lub trudności, Deklaracyie mają być bez warunkowo podawane, tych zatem osnowę, z tego względu wypisuje się w jakim sposobie podawane być mają, to jest: Niżej podpisany, składając vadium 8400 złp. deklaruje się zakupić pod warunkami protokołem licytacyynym przepisanemi, a przezmnie dobrze zrozumiałemi z produkcyi Huty Konstantyna w Dąbrowy Cynku Centnarów 3000, za kaźden centnar, ofiaruje zapłacić po złp. NN. gr. NN. Datum i podpis. — 13) Pretium fisci stanowi się temczasowie złp. 28, inne mbiy ważne warunki w Biorze teyże Głównej Dyrekcji Górniczej przyzrane być mogą. — Zyczących sobie zatem nabycia tey Entrepryzy, zaprasza się w powyższym dniu na godzinę 10tą z rana do Bióra Głównej Dyrekcji Górniczej w Kielcach, W Kielcach d. 22 Października 1817.

Ullmann, Dyrektor Główny.

Tomaszewski, Sekr. Generalny.

Główna Dyrekcya Górnicza. Z mocy Reskryptu Wysokiej Komisyyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 29 Października r. b. Nro 157 z Października 17 wydanego; działająca; czyni wiadomą wszystkim chęć kupna Bydła rogatego mającym, iż w dniu 9tym Grudnia r. b. w Mieście Kielcach w Kancellaryi Wóyta Gminy Kieleckiey o godzinie 10 ranney odbywać się będzie publiczna Licytacya przed Delegowanym Członkiem, z Głównej Dyrekcji Górniczej i Wóytem Gminy Kieleckiey na sprzedaż 1) Krów sztuk 60. — 2) Buchaiów szt. 9. — 3) Wołów szt. 1. — 4) Ciołków szt. 24. — 5) Jafówek szt. 39. — przez głośnie wywołanie praetium fisci, z detaxacyi przez Znawców ustanowionego, a naywięcey dającymu po uskutecznionej zapłacie kaźda sztuka oddaną zostanie. — W Kielcach d. 10 Listopada 1817.

Ullmann D. j.n.

Tomaszewski Sek. j.n.

W ogrodzie Dóbr Poręba JW. Hr. Szembeka, w obwodzie wóhnego Miasta Krakowa leżących, znajduje się do 6000 sztuk drzew Kasztanów dzikich pięćdziesiąt latnich, kaźdego czasu do sprzedania. O cenie ich kaźdy dowie się w mieyscu.